

Sygnatura akt II K 407/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2016 roku

Sąd Rejonowy w Sokółce w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech Januszkiewicz

Protokolant Ewa Gejdel

w obecności Prokuratora – **D. R.**

po rozpoznaniu dnia 3 października 2016 roku i 27 października 2016 roku sprawy:

1. M. S. (1)

urodzonego (...)

w B.

syna J.

oskarżonego o to, że w dniu 26 listopada 2012 roku w W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z V. D. (1) doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...).A. poprzez zgłoszenie fikcyjnej szkody komunikacyjnej, w ten sposób, że powodując w dniu 15 października 2012 roku w miejscowości R. gm.P. (...) zdarzenie drogowe w postaci upozorowanej kolizji swojego samochodu marki M. (...) uprzednio już uszkodzonego, z pojazdem V. D. (1) marki A. (...) nr rej. (...), zgłosił w dniu 17 października 2012 roku do TU (...).A. szkodę z tytułu umowy ubezpieczenia jako powstałą w wyniku tegoż zdarzenia z winy V. D. (1), jako stanowiącą podstawę do wypłaty odszkodowania, poprzez wprowadzenie tym samym w błąd likwidatora szkody co do okoliczności powstania szkody w swoim pojeździe, skutkującego przyznaniem w dniu 26 listopada 2012 roku i wypłaceniem nienależnego odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w kwocie 11100 zł z polisy nr (...) pojazdu A. (...) nr rej. (...) i działanie tym samym na szkodę Towarzystwa (...) SA. (...) z siedzibą w W.

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 298 § 1 kk

2. A. C.

urodzonego (...)

w D.

syna J.

oskarżonego o to, że w dniu 26 marca 2012 roku w R. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z A. K. (1), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. w kwocie 1804,99 zł, poprzez zgłoszenie fikcyjnej szkody komunikacyjnej, w ten sposób, że powodując w dniu 8 marca 2012 roku, na trasie L.-W. woj. (...), zdarzenie drogowe w postaci upozorowanej kolizji swojego samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) prowadzonego z lawetą marki B. o nr rej. (...) uprzednio już uszkodzonymi z pojazdem A. K. (1) marki A. nr rej. (...), zgłosił do ubezpieczenia (...) Centrum (...) w R. szkodę z tytułu umowy ubezpieczenia jako powstałą w wyniku tegoż zdarzenia z winy A. K. (1), jako stanowiącą podstawę do wypłaty odszkodowania, poprzez wprowadzenie

tym samym likwidatora szkody co do okoliczności powstania szkody w swoim pojeździe, skutkującego przyznaniem i wypłaceniem nienależnego odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego z polisy nr (...) w kwocie 1697,49 zł za uszkodzenia samochodu i 107,50 zł za uszkodzenia przyczepki i działanie tym samym na szkodę Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W.

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 298 § 1 kk

3. A. K. (1)

Urodzonej (...)

w A.

córki E.

oskarżonej o to, że w dniu 26 marca 2012 roku w R. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z A. C., doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. w kwocie 1804,99 zł, poprzez zgłoszenie fikcyjnej szkody komunikacyjnej, w ten sposób, powodując w dniu 8 marca 2012 roku na trasie L.-W. woj. (...) zdarzenie drogowe w postaci upozorowanej kolizji swojego samochodu marki A. nr rej. (...) z pojazdem A. C. marki M. (...) o nr rej. (...) prowadzonego wraz z lawetą marki B. o nr rej. (...), uprzednio już uszkodzonymi, zgłosiła do ubezpieczenia (...) Centrum (...) w R. szkodę z tytułu umowy ubezpieczenia jako powstałą w wyniku tegoż zdarzenia z jej winy, jako stanowiącą podstawę do wypłaty odszkodowania, poprzez wprowadzenie tym samym likwidatora szkody co do okoliczności powstania szkody, skutkującego przyznaniem i wypłaceniem A. C. nienależnego odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego z polisy nr (...) w kwocie 1697,49 zł za uszkodzenia samochodu i 107,50zł. za uszkodzenia przyczepki i działanie tym samym na szkodę Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W.

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 298 § 1 kk

4. V. D. (1)

Urodzonej (...)

w D.

córki T.

oskarżonej o to, że w dniu 26 listopada 2012 roku w W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z M. S. (1) doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...)A. poprzez zgłoszenie fikcyjnej szkody komunikacyjnej, w ten sposób, że powodując w dniu 15 października 2012 roku w miejscowości R. gm. Płaska zdarzenie drogowe w postaci upozorowanej kolizji swojego samochodu marki A. (...) nr rej. (...) z pojazdem M. S. (1) marki M. (...), już uprzednio uszkodzonym, zgłosiła w dniu 17 października 2012 roku do TU (...)A. szkodę z tytułu umowy ubezpieczenia jako powstałą z jej winy w wyniku tego zdarzenia jako stanowiącą podstawę do wypłaty odszkodowania, poprzez wprowadzenie tym samym w błąd likwidatora szkody co do okoliczności powstania szkody w pojeździe M. S. (1), skutkującego przyznaniem w dniu 26 listopada 2012 roku i wypłaceniem M. S. (1) nienależnego odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w kwocie 11100 zł z polisy nr (...) pojazdu A. (...) nr rej. (...) i działanie tym samym na szkodę Towarzystwa (...) SA. (...) z siedzibą w W.

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 298 § 1 kk

5. P. R. (1)

urodzonego (...)

w D.

syna M.

oskarżonego o to, że w dniu 11 października 2012 roku u w W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z K. K. (1), usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 13500 zł (...) S.A. (A. (...)), poprzez zgłoszenie fikcyjnej szkody komunikacyjnej, w ten sposób, że powodując w dniu 10 października 2012 roku w miejscowości L. woj. (...) zdarzenie drogowe w postaci upozorowanej kolizji swojego samochodu marki V. (...) nr rej. (...) uprzednio już uszkodzonego, z pojazdem K. K. (1) marki F. (...) o nr rej. (...) zgłosił do A. D. szkodę z tytułu umowy ubezpieczenia jako powstałą w wyniku tegoż zdarzenia z winy K. K. (1), jako stanowiącego podstawę do wypłaty odszkodowania z polisy nr (...) poprzez wprowadzenie tym samym w błąd likwidatora szkody co do okoliczności powstania szkody, podczas gdy faktycznie zgłoszone uszkodzenia powstały w innych okolicznościach, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na wydanie w dniu 30 listopada 2012 roku decyzji o odmowie wypłaty odszkodowania, czym działał na szkodę (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W.

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 298 § 1 kk

6. K. K. (1)

urodzonego (...)

w D.

syna R.

oskarżonego o to, że w dniu 11 października 2012 roku w W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z P. R. (1), usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 13500 zł (...) S.A. (A. (...)) poprzez zgłoszenie fikcyjnej szkody komunikacyjnej, w ten sposób, że powodując w dniu 10 października 2012 roku w miejscowości L. woj. (...) zdarzenie drogowe w postaci upozorowanej kolizji swojego samochodu marki F. (...) o nr rej. (...) z pojazdem P. R. (1) marki V. (...) nr rej. (...), uprzednio już uszkodzonym, zgłosił do A. D., szkodę z tytułu umowy ubezpieczenia jako powstałą w wyniku tegoż zdarzenia z jego winy w samochodzie V. (...) jako stanowiącą podstawę do wypłaty odszkodowania z polisy nr (...) swojego pojazdu, poprzez wprowadzenie tym samym w błąd likwidatora szkody co do okoliczności powstania szkody, podczas gdy faktycznie zgłoszone uszkodzenia powstały w innych okolicznościach, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na wydanie w dniu 30 listopada 2012 roku decyzji o odmowie wypłaty odszkodowania, czym działał na szkodę (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W.

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 298 § 1 kk

orzeka

I. Oskarżonych M. S. (1), A. C., A. K. (1), V. D. (1), P. R. (1) i K. K. (1) uniewinnia od popełnienia zarzuconych im czynów.

II. Ustala, że koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sygnatura akt II K 407/16

UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa B.-Północ w B. postawiła niżej wymienionym osobom następujące zarzuty:

1. M. S. (1) tego, że: w dniu 26 listopada 2012 roku w W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z V. D. (1) doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...)A. poprzez

zgłoszenie fikcyjnej szkody komunikacyjnej, w ten sposób, że powodując w dniu 15 października 2012 roku w miejscowości R. gm. Płaska zdarzenie drogowe w postaci upozorowanej kolizji swojego samochodu marki M. (...) uprzednio już uszkodzonego, z pojazdem V. D. (1) marki A. (...) nr rej. (...), zgłosił w dniu 17 października 2012 roku do TU (...)A, szkodę z tytułu umowy ubezpieczenia jako powstałą w wyniku tegoż zdarzenia z winy V. D. (1), jako stanowiącą podstawę do wypłaty odszkodowania, poprzez wprowadzenie tym samym w błąd likwidatora szkody co do okoliczności powstania szkody w swoim pojeździe, skutkującego przyznaniem w dniu 26 listopada 2012 roku i wypłaceniem nienależnego odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w kwocie 11100 zł z polisy nr (...) pojazdu A. (...) nr rej. (...) i działanie tym samym na szkodę Towarzystwa (...) SA. (...) z siedzibą w W. tj. czynu z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 298 § 1 kk

2. A. C. tego, że: w dniu 26 marca 2012 roku w R. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z A. K. (1), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. w kwocie 1804,99 zł, poprzez zgłoszenie fikcyjnej szkody komunikacyjnej, w ten sposób, że powodując w dniu 8 marca 2012 roku, na trasie L.-W. woj. (...), zdarzenie drogowe w postaci upozorowanej kolizji swojego samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) prowadzonego z lawetą marki B. o nr rej. (...) uprzednio już uszkodzonymi z pojazdem A. K. (1) marki A. nr rej. (...), zgłosił do ubezpieczenia (...) Centrum (...) w R. szkodę z tytułu umowy ubezpieczenia jako powstałą w wyniku tegoż zdarzenia z winy A. K. (1), jako stanowiącą podstawę do wypłaty odszkodowania, poprzez wprowadzenie tym samym likwidatora szkody co do okoliczności powstania szkody w swoim pojeździe, skutkującego przyznaniem i wypłaceniem nienależnego odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego z polisy nr (...) w kwocie 1697,49 zł za uszkodzenia samochodu i 107,50 zł za uszkodzenia przyczepki i działanie tym samym na szkodę Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W., tj. czynu z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 298 § 1 kk

3. A. K. (1) tego, że: w dniu 26 marca 2012 roku w R. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z A. C., doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...) S.A. w kwocie 1804,99 zł, poprzez zgłoszenie fikcyjnej szkody komunikacyjnej, w ten sposób, powodując w dniu 8 marca 2012 roku na trasie L.-W. woj. (...) zdarzenie drogowe w postaci upozorowanej kolizji swojego samochodu marki A. nr rej. (...) z pojazdem A. C. marki M. (...) o nr rej. (...) prowadzonego wraz z lawetą marki B. o nr rej. (...), uprzednio już uszkodzonymi, zgłosiła do ubezpieczenia (...) Centrum (...) w R. szkodę z tytułu umowy ubezpieczenia jako powstałą w wyniku tegoż zdarzenia z jej winy, jako stanowiącą podstawę do wypłaty odszkodowania, poprzez wprowadzenie tym samym likwidatora szkody co do okoliczności powstania szkody, skutkującego przyznaniem i wypłaceniem A. C. nienależnego odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego z polisy nr (...) w kwocie 1697,49 zł za uszkodzenia samochodu i 107,50zł. za uszkodzenia przyczepki i działanie tym samym na szkodę Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W., tj. czynu z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 298 § 1 kk

4. V. D. (1) tego, że: w dniu 26 listopada 2012 roku w W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z M. S. (1) doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Towarzystwo (...)A. poprzez zgłoszenie fikcyjnej szkody komunikacyjnej, w ten sposób, że powodując w dniu 15 października 2012 roku w miejscowości R. gm. Płaska zdarzenie drogowe w postaci upozorowanej kolizji swojego samochodu marki A. (...) nr rej. (...) z pojazdem M. S. (1) marki M. (...), już uprzednio uszkodzonym, zgłosiła w dniu 17 października 2012 roku do TU (...)A. szkodę z tytułu umowy ubezpieczenia jako powstałą z jej winy w wyniku tego zdarzenia jako stanowiącą podstawę do wypłaty odszkodowania, poprzez wprowadzenie tym samym w błąd likwidatora szkody co do okoliczności powstania szkody w pojeździe M. S. (1), skutkującego przyznaniem w dniu 26 listopada 2012 roku i wypłaceniem M. S. (1) nienależnego odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w kwocie 11100 zł z polisy nr (...) pojazdu A. (...) nr rej. (...) i działanie tym samym na szkodę Towarzystwa (...) SA. (...) z siedzibą w W., tj. czynu z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 298 § 1 kk

5. P. R. (1) tego, że: w dniu 11 października 2012 roku u w W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z K. K. (1), usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 13500 zł (...) S.A. (A. (...)), poprzez zgłoszenie fikcyjnej szkody komunikacyjnej, w ten sposób, że powodując w dniu 10 października 2012 roku w miejscowości L. woj. (...) zdarzenie drogowe w postaci upozorowanej kolizji swojego samochodu marki V. (...) nr rej. (...) uprzednio już uszkodzonego, z pojazdem K. K. (1) marki F. (...) o nr rej. (...) zgłosił do A. D.

szkodę z tytułu umowy ubezpieczenia jako powstałą w wyniku tegoż zdarzenia z winy K. K. (1), jako stanowiącego podstawę do wypłaty odszkodowania z polisy nr (...) poprzez wprowadzenie tym samym w błąd likwidatora szkody co do okoliczności powstania szkody, podczas gdy faktycznie zgłoszone uszkodzenia powstały w innych okolicznościach, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na wydanie w dniu 30 listopada 2012 roku decyzji o odmowie wypłaty odszkodowania, czym działał na szkodę (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W., tj. czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 298 § 1 kk

6. K. K. (1) tego, że: w dniu 11 października 2012 roku w W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z P. R. (1), usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 13500 zł (...) S.A. (A. (...)) poprzez zgłoszenie fikcyjnej szkody komunikacyjnej, w ten sposób, że powodując w dniu 10 października 2012 roku w miejscowości L. woj. (...) zdarzenie drogowe w postaci upozorowanej kolizji swojego samochodu marki F. (...) o nr rej. (...) z pojazdem P. R. (1) marki V. (...) nr rej. (...), uprzednio już uszkodzonym, zgłosił do A. D., szkodę z tytułu umowy ubezpieczenia jako powstałą w wyniku tegoż zdarzenia z jego winy w samochodzie V. (...) jako stanowiącą podstawę do wypłaty odszkodowania z polisy nr (...) swojego pojazdu, poprzez wprowadzenie tym samym w błąd likwidatora szkody co do okoliczności powstania szkody, podczas gdy faktycznie zgłoszone uszkodzenia powstały w innych okolicznościach, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na wydanie w dniu 30 listopada 2012 roku decyzji o odmowie wypłaty odszkodowania, czym. działał na szkodę (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W., tj. czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 298 § 1 kk

Oskarżeni S., C., K., D., R. i K. nie przyznawali się do winy na całym etapie wieloletniego postępowania przygotowawczego jak również przed sądem. Zgodnie przyznawali, że do wszystkich trzech kolizji z ich udziałem doszło, w sposób przez nich opisany i żaden z nich nie usiłowało/dokonało wyłudzenia nienależnego odszkodowania od firm ubezpieczeniowych.

Sąd zważył, co następuje:

Wina wszystkich oskarżonych, okoliczności popełnienia zarzuconych im czynów, nie zostały w niniejszym postępowaniu dowiedzione i należyście ustalone.

W pierwszej kolejności koniecznym jest podkreślenie, w sprawie tej (którą sam oskarżyciel na jej pierwotnym etapie umorzył z uwagi na brak danych uzasadniających postawienie oskarżonym zarzutów), możliwość poszukiwania dowodów jest mocno ograniczona i utrudniona.

Po umorzeniu przez prokuratora postępowania przygotowawczego ujawniły się właściwie tylko dowody w postaci: kserokopii akt postępowania cywilnego oraz trzy opinie biegłego dotyczące każda jednej z kolizji (8 marca 2012 roku, 10 października 2012 roku, 15 października 2012 roku). Przy czym kserokopie dokumentów z postępowania cywilnego (wnioskodawca nie czynił nawet starań, aby okazać sądowi oryginały tych dokumentów) stanowią jedynie uzupełniający dowód, który można ocenić jako ważny tylko z tego powodu, że rozstrzygnięcie sądu cywilnego stało się podstawą do podjęcia na nowo umorzonego śledztwa. W takiej sytuacji procesowej jedynymi dowodami, które miały, zdaniem prokuratora, stanowić w bezpośredni sposób o winie oskarżonych w zakresie postawionych im zarzutów były 3 opinie biegłego.

Opinie te znajdują się w aktach sprawy na kartach zbioru A, tom A3:

- (...) – dotycząca zdarzenia z 8 marca 2012 roku;
- (...) - dotycząca zdarzenia z 10 października 2012 roku;
- (...) - dotycząca zdarzenia z 12 października 2012 roku.

Wszystkie trzy opinie zostały sporządzone w dniu 20 listopada 2015 roku przez biegłego M. A. z Centrum (...) ze S. za cenę 27379,80 zł.

Jak wynika z akt postępowania, prokurator postawił przed biegłym zadanie wskazania, czy na podstawie analizy rozmiaru i charakteru uszkodzeń tych pojazdów z uwzględnieniem dokonania rekonstrukcji przebiegu zdarzenia z użyciem programu komputerowego, możliwe jest stwierdzenie, że powstały one w okolicznościach deklarowanych przez każdego z kierujących; biegły miał tego dokonać na podstawie materiału aktowego. Przy czym prokurator nie określił, jakich konkretnych zdarzeń, z udziałem jakich osób, jakich pojazdów tyczyć się miały te opinie. Wreszcie nie wskazał konkretnie zakresu materiału dowodowego, na jakim miał się oprzeć biegły w swoich badaniach.

Nie może zatem dziwić, że w tej sytuacji biegły każdorazowo czynił swoje ustalenia faktyczne głównie w oparciu o zeznania kierowców uczestniczących w kolizjach, przywołując ich zeznania niemal w całości. Były to osoby występujące na tamtym etapie postępowania w charakterze świadków, czyli:

- w przypadku opinii z k. 1206 – A. C. strona 3 opinii, A. K. (1) strona 3-4 opinii;
- w przypadku opinii z k. 1206 – P. R. (1) strona 3 opinii, K. K. (1) strona 4 opinii;
- w przypadku opinii z k. 1207 –V. D. (1) strona 3 opinii, M. S. (1) strona 3 opinii.

Każdorazowo więc biegły czerpał wiedzę na temat przebiegu kolizji, uszkodzeń samochodów w głównej mierze z relacji tych osób – wówczas świadków zdarzeń.

Następnie jednak, głównie w wyniku ustaleń biegłego, status tych osób uległ zmianie i zostały im postawione zarzuty, a obecnie występowały one w tej samej sprawie jako oskarżeni.

Oczywistym zatem stało się, że żadne stwierdzenie zawarte w protokołach przesłuchania tych osób, przesłuchanych wówczas w charakterze świadków, nie mogło zostać użyte w toku procesu i stanowić dowodu, nawet w sposób pośredni - choćby poprzez wykorzystanie tych informacji przez biegłego opiniującego w sprawie.

Stanowisko tutejszego sądu znajduje liczne potwierdzenia w praktyce orzeczniczej sądów. W pierwszej kolejności wskazać trzeba na treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1991 r. (sygnatura I KZP 12/91): „Dopuszczalne jest odczytanie na rozprawie protokołu zeznań złożonych przez oskarżonego w charakterze świadka - jako "innego dokumentu", o którym mowa w art. 339 § 2 k.p.k. - ale tylko w tych fragmentach, w których zawiera treść fałszywych zeznań, o który to czyn toczy się wobec niego postępowanie karne; wykorzystanie treści zawartych w tym dokumencie jest dopuszczalne tylko w odniesieniu do zarzutu fałszywych zeznań.”.

W dalszej kolejności można przytoczyć wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 26 listopada 2014 roku sygnatura akt IV Ka 946/14 (znajdujący się w internetowym zbiorze orzeczeń tamtejszego sądu pod adresem: [http://orzeczenia.poznan.so.gov.pl/content/\\$ \(...\)_IV_Ka \(...\)_2014_Uz_2014-12-09_001](http://orzeczenia.poznan.so.gov.pl/content/$ (...)_IV_Ka (...)_2014_Uz_2014-12-09_001)), w której to sprawie stan faktyczny był analogiczny co w niniejszej, a dodatkowo ujawniły się w niej tożsame problemy proceduralne. Sąd Okręgowy w Poznaniu stwierdził w uzasadnieniu wyroku, którym uchylił poprzednio skazujący wyrok sądu I instancji: „Powszechnie przyjęta wykładnia powyższego przepisu art. 389 § 1 k.p.k. harmonizuje z doniosłym i wielorako uzasadnionym zakazem przesłuchiwanie oskarżonego w charakterze świadka w jego własnej sprawie. Oczywiście jest przecież to, że odczytywanie i wykorzystywanie zeznań złożonych przez oskarżonego w charakterze świadka oznaczałoby naruszenie tego zakazu. Natomiast zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego od dawna ugruntowany jest pogląd, iż zasady tej nie można naruszać zarówno wprost, jak i w sposób pośredni. W świetle dyspozycji art. 389 § 1 k.p.k. dowodowe znaczenie, zdaniem Sądu Odwoławczego, mogą mieć w procesie karnym takie, i tylko takie, oświadczenia oskarżonego, które zostały przezeń złożone w charakterze oskarżonego. Logicznym jest w ocenie Sądu II instancji, że celem omawianego zakazu jest konieczność całkowitego wyeliminowania przedmiotowych zeznań i brak możliwości czynienia na ich podstawie jakichkolwiek ustaleń w sprawie, w tym również ustaleń na podstawie opinii biegłego. Pamiętać należy, że w przypadku zaistnienia takiej sytuacji (zmiany ról procesowych) sąd w ogóle nie zapoznaje się z zeznaniami osoby, która na etapie postępowania rozpoznawczego występuje w charakterze oskarżonego, tak aby nawet podświadomie nie pozostawać pod ich wpływem, w procesie wyrokowania. Trudno również wyobrazić sobie możliwość podziału opinii biegłego oraz wniosków na część wadliwą (sporządzoną w

oparciu o zeznania T. N. i B. P. złożone na etapie postępowania przygotowawczego) i część prawidłową (opracowaną na podstawie możliwego do wykorzystania materiału dowodowego) i czynienie ustaleń w oparciu o tę ostatnią. Wprawdzie Sąd I instancji dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego nakazując, aby biegły przy wydaniu tej opinii pominął materiał dowodowy w postaci zeznań złożonych w charakterze świadków T. N. i B. P. to jednak zdaniem Sądu Okręgowego, nie sposób przyjąć w sposób pewny, iż biegły w istocie był w stanie oddzielić wiedzę o faktach, którą uzyskał na podstawie zeznań T. N. i B. P. jako świadków, od tego co ocenił na podstawie ich obecnych wyjaśnień, jako oskarżonych. W ocenie Sądu ad quem, w zaistniałej sytuacji nie można w sposób absolutnie pewny założyć, iż biegły opiniujący w oparciu o zeznania T. N. i B. P. jako świadków i mający już wyrobiony pogląd na przebieg zdarzenia w istocie był w stanie obiektywnie dokonać ponownej analizy przebiegu zdarzenia z całkowitym pominięciem zeznań obecnych oskarżonych, zwłaszcza że twierdzenia T. N. i B. P. były jedynym osobowym materiałem dowodowym, na którym mógł oprzeć się biegły sporządzając przedmiotową ekspertyzę. Sąd Odwoławczy podkreśla, iż wykorzystanie tak sporządzonej opinii stanowiło w istocie naruszenie zakazu dowodowego, stanowiącego immanentny element prawa do obrony w rozumieniu art. 6 k.p.k. Jako świadkowie bowiem T. N. i B. P. mieli obowiązek mówienia prawdy pod rygorem odpowiedzialności karnej, natomiast w chwili uzyskania procesowego statusu oskarżonych, zostali oni wyposażeni w szereg uprawnień, w tym odmowę składania wyjaśnień. Dlatego też Sąd Okręgowy przyznając, iż doszło do naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 389 § 1 k.p.k., uchylił zaskarżony wyrok, zaś sprawę niniejszą przekazał Sądowi Rejonowemu w Wągrowcu do ponownego rozpoznania.”.

Podobnie również orzekł Sąd Okręgowy w Opolu – wyrok z dnia 25 września 2013 roku sygnatura akt VII Ka 563/13 (zbiór orzeczeń – adres internetowy : [http://orzeczenia. \(...\)so.gov.pl/content/\\$ \(...\) VII Ka \(...\) 2013 Uz 2013-09-25 001](http://orzeczenia. (...)so.gov.pl/content/$ (...) VII Ka (...) 2013 Uz 2013-09-25 001)).

Powody, o których wspomniano powyżej spowodowały, że dowody w postaci opinii biegłego z k. 1204, 1206 i 1207 należało uznać za obarczone wadą, której to wady strony nie usiłowały nawet wyeliminować. Z kolei ułomność ta dyskwalifikowała wspomniane opinie jako wiarygodne dowody i powodowała, że sąd nie mógł czynić na ich podstawie żadnych ustaleń, gdyż podobnie jak w przypadku zeznań obecnych oskarżonych, sąd musiał pominąć dowody w postaci opinii, wobec ustawowego zakazu zawartego w art. 389 kpk. Bez znaczenia zatem były pozostałe cechy ww. opinii, w tym nade wszystko wnioski, jakie zawarł w nich biegły.

W tej sytuacji, do oceny sądowi pozostawiono dowody, które pierwotnie legły u podstaw decyzji prokuratora o umorzeniu śledztwa.

Po dokonaniu analizy tychże sąd doszedł do podobnych co prokurator wniosków, tj. że na ich podstawie nie sposób ustalić winę oskarżonych co do postawionych im zarzutów. Trzeba przy tym zauważyć, że prokurator wniósł o dopuszczenie dowodu z oryginałów opinii biegłych dotyczących tych samych kolizji, które zostały sporządzone na wstępnym etapie postępowania przygotowawczego i które stały się podstawą jego ówczesnego umorzenia. Sytuacja taka stworzyła dodatkowe wątpliwości co do przebiegu zdarzeń, których to prokurator nie próbował nawet usuwać, niejako a’priori uznając wartość dowodową nowych opinii eksperta za wysoką i w żaden sposób nieograniczoną. Samo złożenie przez oskarżyciela publicznego wniosku dowodowego o zaliczenie w poczet materiału dowodowego pierwszych trzech opinii biegłych musi zresztą dziwić, gdyż w rezultacie są to dowody świadczące przeciw jego skardze.

Opinie biegłych, które dotyczyły zdarzeń z 15 października 2012 roku (k. 883-886) i 10 października 2012 roku (k. 890-896) nie pozostawiają wątpliwości, że na ich podstawie i w powiązaniu z pozostałym materiałem zebrany w sprawie dotyczącym tych zdarzeń, nie sposób w ogóle mówić o prawdopodobieństwie popełnienia przez oskarżonych zarzuconych im czynów.

Nieco odmienna sytuacja powstała w przypadku kolizji z dnia 8 marca 2012 roku i opinii biegłego do niej się odnoszącej (k. 909-916). W niej biegły zawarł konkluzję, że do kontaktu między pojazdami mogło dojść we wskazanym miejscu przez oskarżonych K. i C., jednak musiały być inne parametry ruchu pojazdów, niż te które oni podali. Biegły stwierdził istnienie licznych uszkodzeń M., które nie miały związku ze zdarzeniem.

Trzeba jednak również i w tym przypadku pamiętać, że biegli, którzy sporządzili pierwotne opinie w sprawie (z k. 883-886, 890-896 i 909-916) również opierali się na relacjach obecnych oskarżonych, którzy wówczas występowali jako świadkowie. Nie jest to aż tak widoczne w przypadku tych opinii, ponieważ biegli nie cytowali dosłownie obszernych fragmentów zeznań oskarżonych, niemniej treść ustaleń biegłych nie pozostawia co do żadnych wątpliwości.

Z kolei orzeczenia sądu cywilnego, jakie zapadło w przypadku zdarzenia z 10 października 2012 roku oraz kserokopia dokumentacji z tych akt postępowania, w tym opinia biegłego sporządzona na potrzeby tamtego postępowania, nie miały żadnego znaczenia dla ustalenia odpowiedzialności karnej oskarżonych R. i K.. Opinia biegłego w tej sprawie, która zresztą nie została zaprezentowana nawet sądowi przez strony, opiera się na zeznaniach i oświadczeniach złożonych przez oskarżonych R. i K. na etapie postępowania cywilnego, co czyni kserokopię tej opinii zupełnie nieprzydatną dla potrzeb postępowania karnego już choćby tylko z tego faktu. .

Zeznania świadków D. H. (k. 1024 zbiór A, 131), W. K. (k. 1027 zbiór A, 131-131v), M. J. (k. 1242v-1243 zbiór A, 131v-132), M. J. (k. 1246v-1247 zbiór A, 132) potwierdzały relacje oskarżonych. Nie ujawniły się w sprawie okoliczności mogące nagrywanie świadczyć o walorze wiarygodności ww. osób. Zeznania tych świadków, w powiązaniu z wyjaśnienia oskarżonych, tworzą spójny i zborny ze sobą obraz wydarzeń z dnia 8 marca 2012 roku, 10 października 2012 roku, 15 października 2012 roku.

W tej sytuacji procesowej nie ujawniły się żadne okoliczności, które podważyłyby wiarygodność wyjaśnień oskarżonych M. S. (k. 115, 1235), A. C. (k. 115v, 1253-1253v), A. K. (k. 116, 1218-1219), V. D. (k. 116-116v, 1224), P. R. (k. 116v, 1230), K. K. (k. 130v, 1268). Dlatego też sąd uznał, że nie można było postawić zarzutu nieprawdziwości tak zaprezentowanej linii obrony.

Podkreślić trzeba fakt, że akt oskarżenia został pierwotnie złożony do sądu w dniu 14 kwietnia 2016 roku. Decydowało to o sposobie procesowania w sprawie przed sądem – mianowicie w przypadku niniejszej sprawy miał zastosowania kodeks postępowania karnego w brzmieniu nadanym zmianą kodeksu postępowania karnego (ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw Dz. U. z dnia 25 października 2013 r.), które weszła w życie w dniu 1 lipca 2015 roku. W jej wyniku art. 167 kpk otrzymał brzmienie: § 1. W postępowaniu przed sądem, które zostało wszczęte z inicjatywy strony, dowody przeprowadzane są przez strony po ich dopuszczeniu przez przewodniczącego lub sąd. W razie niestawiennictwa strony, na której wniosek dowód został dopuszczony, a także w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, dowód przeprowadza sąd w granicach tezy dowodowej. W wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, sąd może dopuścić i przeprowadzić dowód z urzędu”.

Konsekwencją takiego stanu było przeobrażenie postępowania dowodowego prowadzonego **przed** sądem w spór stron – oskarżyciela publicznego i oskarżonych. Rola sądu została sprowadzona do właściwego mu występowania w roli arbitra oceniającego przedstawione przez strony dowody. (...) dowodowa sądu została ograniczona niemal całkowicie. Musiałyby zatem spełnić się w sprawie łącznie dwa szczególne powody, dla których sąd mógł skorzystać z instytucji zupełnie nadzwyczajnej, jaką stała się inicjatywa dowodowa sądu. Warunkami tymi są: wyjątkowość wypadku i uzasadnienie takiego działania szczególnymi okolicznościami.

Pomocne we właściwym rozumieniu tego przepisu mogą być chociażby rozważania doktryny prawa karnego w tym zakresie. Można tu przytoczyć słowa:

a. K. D. z Komentarza do kodeksu postępowania karnego:

„Jak podkreślono w uzasadnieniu projektu, nowy sposób procedowania, z jednej strony, zwalnia sąd od poszukiwania dowodów winy oskarżonego w sytuacji, gdy oskarżyciel nie kwapi się, by ich dostarczyć. Z drugiej natomiast, sąd w mniejszym niż dotąd stopniu odgrywać będzie rolę „gwaranta” wobec oskarżonego, którego – co podkreślano już wyżej – jako stronę procesową obciążał będzie w większym niż dotąd stopniu ciężar dowodu w znaczeniu materialnym.

Innymi słowy, sąd nie jest zobligowany do wyszukiwania i gromadzenia dowodów zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Przepis art. 167 § 1 in fine k.p.k. jest spójny ze zmienionym art. 366 § 1 k.p.k. Dotychczas na barkach przewodniczącego spoczywał obowiązek baczenia, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy, a w miarę możliwości także okoliczności sprzyjające popełnieniu przestępstwa. W aktualnie obowiązującym stanie prawnym obowiązek ten został uchylony. Rolą przewodniczącego jest wyłącznie kierowanie rozprawą i czuwanie nad jej prawidłowym przebiegiem. Unormowanie zawarte w art. 167 § 1 in fine k.p.k. stanowi wyjątek od reguły, że dowody w stadium jurysdykcyjnym inicjowane są przez strony, które same przed sądem przeprowadzają dowody. Ustawodawca, dopuszczając działanie sądu ex officio, ograniczył jednak jego zakres do sytuacji wyjątkowych. Zastosowano w tym zakresie – podobnie jak w art. 167 § 1 zdanie drugie k.p.k., a także art. 171 § 2, art. 245 § 1, art. 325i § 1 k.p.k. – podwójny kwantyfikator.

Stąd ważne jest podkreślenie, iż odstępstwo od ogólnej reguły inicjowania dowodów statuowanej w przepisie art. 167 § 1 in principio k.p.k. powinno w rzeczywistości sali sądowej występować rzadko, tylko wówczas gdy na bazie zgromadzonego materiału dowodowego rysuje się rzeczywista i konkretna potrzeba uzasadniona szczególnymi okolicznościami.

Komentowany przepis powinien być zatem interpretowany niezwykle ściśle i w sposób maksymalnie rygorystyczny, tak aby poprzez nadmierną oficjalność w zakresie wprowadzania dowodów do procesu nie została przekreślona podstawowa i mająca fundamentalne znaczenie w nowy.

b. D. K.:

„Wskazany przepis stanowi jeden z filarów nowelizacji procedury karnej, która obowiązuje od 1 lipca 2015 r. Wraz ze znowelizowanymi art. 289, 366, 391, 427 § 3 i 4 k.p.k. wytycza nowy kontradyktoryjny model rozprawy głównej, w którym sąd powinien pozostać biernym, bezstronnym arbitrem, nieangażującym się w poszukiwanie i przeprowadzanie dowodów. Zgłaszanie wniosków dowodowych, a następnie przeprowadzenie dowodów (przesłuchiwanie świadków, biegłych, odczytywanie dokumentów, prezentowanie dowodów rzeczowych) spoczywa na samych stronach procesowych. Ustawodawca pozostawił jednak dla sądu pewną furtkę w postaci możliwości dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z urzędu w "wyjątkowym wypadku uzasadnionym szczególnymi okolicznościami". Sformułowanie to stanowi klauzulę generalną, powtórzoną zresztą także w pozostałych przepisach wytyczających kontradyktoryjny model rozprawy (art. 370, 389, 391 k.p.k.). Jako wyjątek od ogólnej reguły musi być ono interpretowane zawężająco. Jako sytuację wyjątkową, umożliwiającą sięgnięcie sądowi po dowód z urzędu, będzie można zaliczyć:

1) sytuację, w której przeprowadzenie określonego dowodu jest obowiązkowe, ale strony pozostają w tym zakresie bierne (np. uzyskanie danych o poprzedniej karalności - art. 213 k.p.k., zlecenie przeprowadzenia wywiadu środowiskowego - art. 214 § 2 k.p.k.);

2) sytuację nabrania przez sąd uzasadnionych wątpliwości co do tego, czy stan psychiczny oskarżonego pozwala na jego udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny (art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k.); w takiej sytuacji sąd zobligowany będzie z urzędu powołać biegłych w celu sporządzenia opinii psychiatrycznej;

3) sytuację, gdy niedopuszczenie dowodu z urzędu lub zaniechanie przez sąd aktywności podczas jego przeprowadzania mogłoby doprowadzić do rażącej niesprawiedliwości orzeczenia (arg. ex art. 440 k.p.k.).

Bezzasadna aktywność dowodowa przewodniczącego lub innego członka składu orzekającego może być przyczyną uzasadniającą powstanie wątpliwości co do jego bezstronności, a w konsekwencji wyłączenia go od sprawy (art. 41 k.p.k.).”.

Wszystkie opisane wyżej okoliczności spowodowały, że sąd doszedł do konkluzji, że w sprawie nie zachodziły te nadzwyczajne okoliczności, o których mówi art. 167 kpk. Stąd też sąd nie miał prawa podejmować inicjatywy dowodowej wyręczając niejako oskarżyciela.

Z kolei nie sposób mówić, że w sprawie doszło rażącej niesprawiedliwości (art. 440 kpk) w sytuacji uniewinnienia oskarżonych. Należy pamiętać, że wyrok został wydany po wyczerpaniu inicjatywy dowodowej stron, a trzeba również podkreślić, że wcześniej prokurator wobec tych samych czynów tych samych oskarżonych podjął decyzję o umorzeniu postępowania przygotowawczego, uznając zebrany przez siebie wówczas materiał dowodowy za niewystarczający do złożenia aktu oskarżenia.

Wynika stąd zatem wniosek, że w sprawie od samego jej zarania istniało wiele niejasności, ewentualna zaś wina oskarżonych (której finalnie oskarżyciel nie wykazał) nie została nawet uprawdopodobniona, czego świadomy był nawet oskarżyciel nie stosując żadnych środków zapobiegawczych w sprawie. Stanowisko prokuratora, który zdecydował się o postawieniu oskarżonym zarzutów było jedynie przyjętą przez niego hipotezą śledczą, nieopartą na żadnym wiarygodnym dowodzie, a opierało się ono jedynie na rozstrzygnięciu sądu wydanego w sporze cywilnym, a zatem w żadnej mierze niewiążącym sądu.

Na zakończenie przypomnieć trzeba, że zgodnie z zasadą *in dubio pro reo* wyrażoną w art. 5 § 2 kpk nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 lutego 1999 roku stwierdził: „Istota domniemania niewinności sprowadza się jak wiadomo do tego, że oskarżony jest w procesie karnym niewinny, a "przeciwnie" musi mu być udowodnione, przy czym związana ściśle z domniemaniem niewinności zasada *in dubio pro reo* w art. 5 § 2 k.p.k. (odpowiednio w art. 3 § 3 k.p.k. z 1969 r.) nakazuje rozstrzygnąć nie dające się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego. Oznacza to, że udowodnienie winy oskarżonemu musi być całkowite, pewne, wolne od wątpliwości.” (V KKN 362/97 Prok. i Pr. 1999/7-8/11). W realiach niniejszej sprawy nie można było do podobnych wniosków dojść. Wszelkie dowody przeprowadzone w toku przewodu sądowego, których przeprowadzenia wnioskował oskarżyciel nie dały podstaw do przyjęcia, że oskarżonym można przypisać winę w zakresie popełnienia zarzuconych im występków. Wskazane wyżej wątpliwości prowadzą do wniosku, że w sprawie niniejszej zaszły poważne wątpliwości, których usunięcie okazało się niemożliwe.

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 632 kpk.